

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że: od bliżej nieustalonego dnia listopada 2011 roku do dnia 30 maja 2012 roku w W. uporczywie nękał L. S. w ten sposób, że wielokrotnie wydzwaniał na jego telefon komórkowy, przebywał w okolicy jego miejsca zamieszkania, poniżał go, co wzbudziło u pokrzywdzonego uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, a w dniu 9 kwietnia 2012 roku oraz w dniu 11 kwietnia 2012 roku kierował groźby karalne pozbawienia życia lub zdrowia, które wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 29 października 2013 roku Sąd Rejonowy dla W. w W., w sprawie sygn. akt XIV K 748/12 orzekł w przedmiotowej sprawie następująco:

I. oskarżonego M. K. w ramach zarzuconego mu czynu uznał za winnego tego, że w dniu 9 kwietnia 2012 r. w W. przy ul. (...) około godziny 16:17 kierował groźby bezprawne wobec L. S. w ten sposób, że podczas rozmowy telefonicznej wykonywanej z numeru abonenckiego(...) na numer abonencki (...) groził pobiciem oraz uszkodzeniem ciała pokrzywdzonego ze strony innych osób, które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonego L. S. uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 37 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 2 (dwóch) lat próby;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu grzywnę w ilości 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 20,00 zł (dwudziestu złotych);

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu rzeczywiste pozbawienie wolności w dniu 31 maja 2012 r.;

V. na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do przeproszenia pokrzywdzonego L. S. w formie pisemnej listem poleconym za potwierdzeniem odbioru – w terminie 1 (jednego) miesiąca od dnia uprawomocnienia się wyroku;

VI. na podstawie art. 72 § 1 pkt 7 lit. a) k.k. zobowiązał oskarżonego do powstrzymywania się od kontaktowania z pokrzywdzonym L. S. w okresie próby;

VII. przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. Ł. kwotę 672,00 zł. (sześćset siedemdziesięciu dwóch złotych) powiększoną o kwotę podatku VAT w obowiązującej stawce – tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, świadczonej wobec oskarżonego z urzędu;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, określając, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

Apelację od wyroku złożył obrońca oskarżonego M. K., zaskarżając go w całości i zarzucając obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie: art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony kierował groźby bezprawne wobec L. S., które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonego L. S. uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, podczas gdy ocena materiału dowodowego, zgodnie z art. 7 k.p.k., nie pozwalała na przypisanie oskarżonemu zarzucanego mu czynu.

W związku z powyższym, obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uniewinnienie oskarżonego, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I

instancji. Ponadto wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu, które to koszty nie zostały uiszczone ani w całości, ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie. Doprowadziła jednak do instancyjnej kontroli orzeczenia, czego efektem było uchylenie oskarżonemu kary grzywny.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a całość zebranego w sprawie materiału poddał wszechstronnej ocenie, zgodnej z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Dokonana przez sąd I instancji ocena dowodów nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodów, pominięcia dowodów), logicznej (błędne rozumowania i wnioski), nadto nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym, a zatem, wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. Sąd Rejonowy w pełni bezstronnie i obiektywnie rozważył wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a rozważania te zostały poparte stosowną i przekonującą argumentacją (art. 4 k.p.k.). Podstawę wyroku, zgodnie z art. 410 k.p.k., stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Uzasadnienie sporządzone przez Sąd Rejonowy wyraźnie wskazuje, jakie fakty sąd uznał za udowodnione i na jakich oparł się dowodach, stąd uznać należy, że spełnia ono wymogi określone w art. 424 k.p.k. Zarzuty apelacji stanowią wyłącznie dowolną polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu I instancji.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd Rejonowy podkreślał w uzasadnieniu wyroku okoliczności niekorzystne, a konsekwentnie pomijał okoliczności korzystne dla oskarżonego. W tym kontekście zwrócić należy uwagę zwłaszcza na fakt, że sąd I instancji zmienił opis czynu zarzucanego oskarżonemu na korzyść oskarżonego, jak również zmienił kwalifikację prawną czynu na znacznie łagodniejszą niż zaproponowana przez oskarżyciela publicznego. Sąd Rejonowy uznał oskarżonego za winnego wyłącznie popełnienia jednego występku groźby karalnej, który to czyn miał miejsce w dniu 9 kwietnia 2012 r., pomimo że prokurator zarzucił oskarżonemu wypełnienie znamion występków stalkingu w okresie od bliżej nieustalonego dnia listopada 2011 r. do dnia 30 maja 2012 r. W tych okolicznościach niezrozumiałe jest wręcz twierdzenie zawarte w apelacji, że sąd niejako z góry przesądził winę oskarżonego.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut, iż sąd, ustalając sprawstwo oskarżonego, oparł się na wyroku warunkowo umarzającym postępowanie w sprawie XIV K 1044/09.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że aktualnie minął okres, w którym można było podjąć postępowanie warunkowo umorzone, a zatem wyrok warunkowo umarzający postępowanie nie figuruje w karcie karnej oskarżonego. W związku z tym, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy niepotrzebnie i nadmiernie przywiązywał wagę do postępowania w sprawie XIV K 1044/09, w szczególności wywodząc z niego wnioski dotyczące cech charakterologicznych oskarżonego. Uchybienie to nie miało jednak wpływu na wynik postępowania. Sąd Rejonowy nie poczynił bowiem w oparciu o wyrok w sprawie XIV K 1044/09 żadnych ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa oskarżonego. Cechy charakterologiczne oskarżonego, w tym jego skłonność do zachowań impulsywnych, wynika z zeznań świadków: L. S. i D. P. bezpośrednio przesłuchanych w sprawie niniejszej. Podkreślić zresztą należy, że charakter czy osobowość oskarżonego nie mają zasadniczego znaczenia dla ustalenia kwestii odpowiedzialności karnej.

Zaznaczyć również należy, że, choć Sąd, w oparciu o wyrok warunkowo umarzający postępowanie, nie wywiódł okoliczności korzystnych dla oskarżonego, to jednak takie okoliczności – w świetle całokształtu rozważań – zostały ustalone. W szczególności zaznaczyć należy, że Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazywał, że poddał się terapii rodzinnej (s. 12 uzas.). Nadto sąd I instancji uwzględnił dotychczasową niekaralność oskarżonego, co przyczyniło się do postawienia względem niego pozytywnej prognozy kryminologicznej pozwalającej na warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności.

Niezrozumiały jest zarzut apelacji, iż sąd I instancji niejako na siłę dążył do przyznania zeznaniom pokrzywdzonego waloru pełnej wiarygodności. Ponownie wskazać należy, że Sąd Rejonowy jedynie częściowo uznał za wiarygodne

zeznania L. S. – wyłącznie odnośnie przebiegu rozmowy telefonicznej w dniu 9 kwietnia 2012 r., w pozostałym zakresie natomiast depozycje te nie posłużyły do rekonstrukcji stanu faktycznego, czego skutkiem było złagodzenie kwalifikacji prawnej czynu. Nie negując negatywnego nastawienia pokrzywdzonego względem oskarżonego, wskazać należy, że sąd I instancji słusznie wskazał, że powyższe nie wpłynęło na szczerość zeznań L. S. odnośnie kierowanych pod jego adresem gróźb karalnych. Zauważyć bowiem należy, że zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa pokrzywdzony złożył w bezpośredniej odległości czasowej od rozmowy telefonicznej w dniu 9 kwietnia 2012 r., co potwierdza spontaniczność i szczerość jego działania. Nadto, pokrzywdzony konsekwentnie w toku całego postępowania zeznawał odnośnie treści rozmowy telefonicznej, w szczególności wypowiedzianych podczas tej rozmowy gróźb, a fakt, iż rozmowa ta miała miejsce wynika z obiektywnego dowodu, jakim jest wykaz połączeń telefonicznych. Dodać należy, że pokrzywdzony nie ma obowiązku wyrażenia zgody na mediację czy przyjęcia przeprosin oskarżonego, zaś postawa pokrzywdzonego w tym zakresie nie podlega ocenie przez sąd orzekający w sprawie.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, prawidłowo Sąd Rejonowy wywiódł, iż pokrzywdzony mógł obawiać się gróźb pobicia oraz uszkodzenia ciała kierowanych pod jego adresem. Pokrzywdzony jest co prawda byłym żołnierzem zawodowym Wojska Polskiego, niemniej jednak wskazać należy, że aktualnie nie jest on już osobą młodą, a zatem jego zdolności obrony przed ewentualnymi napastnikami są obiektywnie ograniczone. Zwrócić również należy uwagę, że oskarżony groził, że to jego koledzy dokonają pobicia pokrzywdzonego, gdy wysiądzie on z metra przy stacji I.. W tym kontekście zauważyć należy, że groźby miały charakter skonkretyzowany, co niewątpliwie mogło wzmocnić subiektywne obawy pokrzywdzonego. Nadto, logiczne jest, że jeden mężczyzna ma ograniczone możliwości obrony w sytuacji, gdy jest atakowany przez grupę mężczyzn. Biorąc powyższe pod uwagę, podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, iż pomimo zawodu pokrzywdzonego, realnie mógł on obawiać się spełnienia gróźb kierowanych aktualnie pod jego adresem.

Nie ma racji skarżący, kwestionując dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zeznań świadków: D. P. i A. Ż.. obrońca oskarżonego nie wykazał zresztą, w jakim zakresie podważa trafność dokonanej oceny, wskazując jedynie, że z zeznań wymienionych świadków bezpośrednio nie wynika sprawstwo oskarżonego. Wskazać należy, że na podstawie depozycji tych świadków Sąd Rejonowy nie ustalił w sposób bezpośredni sprawstwa oskarżonego, przyczyniły się one jedynie, zwłaszcza zeznania D. P., do poczynienia ustaleń co do relacji pomiędzy pokrzywdzonym a oskarżonym, jak również ilości wykonanych połączeń telefonicznych.

Nie sposób odnieść się merytorycznie do stanowiska skarżącego, iż Sąd Rejonowy niewłaściwie ocenił wyjaśnienia oskarżonego, dopasowując je do ocenionych wcześniej błędnie dowodów i uznając je za niewiarygodne w częściach, w których nie pasują do przyjętego rozstrzygnięcia. Tego rodzaju stwierdzenie jest czysto gołosłowne, zaś skarżący nie wykazał, by dokonana ocena dowodów była sprzeczna z zasadami wiedzy, logiki czy doświadczenia życiowego.

Z tych względów, uznać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż oskarżony popełnił przypisane mu przestępstwo groźby karalnej stypizowane w art. 190 § 1 k.k.

Oceniając z urzędu rozstrzygnięcie o karze, uznać należy, że kara 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata połączona z obowiązkami probacyjnymi – przeproszenia pokrzywdzonego oraz zobowiązania do powstrzymywania od kontaktu z pokrzywdzonym w okresie próby jest wystarczająco dolegliwa i uwzględnia wszystkie dyrektywy określone w art. 53 k.k. Tym samym Sąd Okręgowy uchylił rozstrzygnięcie o grzywnie, czego konsekwencją było też uchylenie rozstrzygnięcia w przedmiocie zaliczenia okresu zatrzymania na poczet grzywny. Mieć bowiem należało na względzie, że oskarżony osiąga dochód w wysokości około 2 000 zł netto, ma na utrzymaniu syna, nadto w toku postępowania przed sądem I instancji został zwolniony od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych oraz korzystał z pomocy prawnej obrońcy wyznaczonego z urzędu. W tej sytuacji niekonsekwencją jest dodatkowe obciążanie go karą finansową w postaci grzywny.

Na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, uznając, że w jego sytuacji majątkowej ich uiszczenie byłoby zbyt uciążliwe.

Na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz obrońcy z urzędu – adw. M. Ł. kwotę 420 zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji.